Rok X. Nr. 108 Sosnowiec, piątek 19 kwietnia 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie [illegible] 2.—
[illegible] Redakcji, Ad[illegible] i Dru[illegible] [illegible]owiec, [illegible] 1a [illegible]
Konto P.K.O. Katowice 304.24[illegible]

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

W PARYŻU ZADOWOLENIE Z DECYZJI W GENEWIE

PARYŻ, 18. 4. — Decyzja genewska została przyjęta przez prasę francuską z tem większem zadowoleniem, że jeszcze w środę istniały w Paryżu wątpliwości co do stanowiska niektórych państw. Przyjęcie projektu rezolucji przy powstrzymaniu się od głosu tylko jednego członka rady określane jest jako sukces francuskiej polityki bezpieczeństwa, jako osobisty sukces francuskiego ministra spraw zagranicznych i wreszcie jako pośredni sukces ligi narodów, która w ten sposób wykazała swą rację bytu. Pozatem święci się tę decyzję jako dowód solidarności francusko - angielsko - włoskiej. Prasa francuska wspomina również z zadowoleniem fakt głosowania Polski za rezolucją.

„Zwycięstwo Francji — pisze „Journal" — jest nietylko zwycięstwem prawa, lecz również zwycięstwem stanowczości, która pozostaje pierwszym warunkiem zabezpieczenia pokoju".

„Petit Parisen" sądzi, że sukces przeszedł wszystkie oczekiwania.

„Oeuvre" wskazuje na to, że polityka Lavala nie jest bynajmniej wroga Niemcom. Właśnie obecnie, gdy Francja czuje się silną i zdaje sobie sprawę ze swej odpowiedzialności za bezpieczeństwo europejskie, nie życzy sobie niczego innego jak współpracy z Niemcami.

Przywódca socjalistów Leon Blum oświadcza w „Populaire", że przyjęta przez radę ligi rezolucja nie ma wartości, ponieważ przemilcza sprawę ograniczenia zbrojeń. Nie może być organizacji bezpieczeństwa bez obietnicy i przygotowania ogólnego rozbrojenia.

LONDYN, 18. 4. — Stanowisko prasy angielskiej wobec uchwały genewskiej nie jest całkiem jednolite.

„Morning Post" i „Daily Telegraph" z zadowoleniem aprobuje rezultat genewski i wspólny front 3-ch mocarstw zachodnich, stwierdzając, że Niemcy, atakując decyzję genewską, jedynie pogłębiają swoją izolację.

„Daly Telegraph" informuje pozatem o usiłowaniach Berlina wpłynięcia w ostatniej chwili przez telefon na Genewę, celem uzyskania osłabienia rezolucji.

Podobnie i „Daily Chronicle" zadowolony jest z Genewy, wyrażając jedynie obawę, co do ostrej opozycji wywołanej w Niemczech, która, zdaniem dziennika, rokuje mało nadziei na przyszłość. Dziennik zastrzega się, aby sytuacja, jaka się wytworzyła w obliczu widocznej solidarności W. Brytanji, Francji i Włoch, nie doprowadziła do sojuszu antyniemieckiego.

Krytyczne stanowisko wobec ducha uchwały genewskiej zajmuje natomiast „Times", który stwierdza, że aczkolwiek prawnie rezolucja genewska jest sprawiedliwa, to jednak należy poczynić pewne ustępstwa wobec specjalnych okoliczności, w których Niemcy wzięły na siebie zobowiązania pokojowe.

„Times" podkreśla jako rzecz naturalną, że pokój musi być zachowany przez kombinacje 3-ch mocarstw zwycięskich, które, wygrawszy wojnę, nie mają zamiaru złamać pokoju, ale będzie to, zdaniem „Timesa", pokój bardzo kłopotliwy i niepewny, dopóki z negatywnej polityki organizowania bezpieczeństwa przeciwko wojnie nie przejdzie się do pozytywnej polityki negocjonowania uzgodnionego pokoju.

Ostry protest Niemiec
przeciwko rezolucji genewskiej

LONDYN, 18.4. PAT. Reuter donosi z Berlina: Ambasador brytyjski został poproszony wczoraj wieczorem na Wilhelmstrasse, gdzie v. Bülow w zastępstwie nieobecnego v. Neuratha złożył na jego ręce protest w formie noty werbalnej w sprawie stanowiska W. Brytanji w Stresie i Genewie. Protest ten utrzymany był w bardzo ostrym tonie. Analogiczny protest został złożony ambasadorowi Włoch, który również był obecny na Wilhelmstrasse. V. Bülow zapytał obu ambasadorów, czy ich rządy, jako gwaranci traktatu lokarneńskiego biorą na siebie odpowiedzialność w takim samym stopniu w razie agresji ze strony Francji, jak i ze strony Niemiec. Jak przypuszczają obaj ambasadorowie dali zapewnienia w sensie pozytywnym.

W sprawie tej nie ukazało się żadne oficjalne oświadczenie. Fakt, że niemieckie ministerjum spraw zagranicznych wyraziło swoje oburzenie z powodu stanowiska zajętego przez W. Brytanję w Stresie i Genewie zostało dziś potwierdzone w agencji Reutera w Londynie.

Nowa Konstytucja
ogłoszona będzie po świętach

WARSZAWA, 18.4. (wł.) W życiu politycznem rozpoczęły się już właściwie wakacje świąteczne.

Prezydent Rzeczypospolitej tegoroczne święta spędza w Spale. Również wielu członków rządu opuszcza stolicę.

Do świąt w polityce nie należy spodziewać się żadnych ważniejszych posunięć.

Największe zainteresowanie w sferach politycznych budzi sprawa ogłoszenia nowej Konstytucji. W kołach politycznych spodziewają się uroczystego aktu podpisania nowej ustawy Konstytucyjnej przez Prezydenta Rzeczypospolitej we wtorek, 23 bm., to jest bezpośrednio po świętach Wielkiejnocy. Nazajutrz po podpisaniu t. zn. w środę 24 bm. Konstytucja będzie prawdopodobnie ogłoszona w Dzienniku Ustaw.

W dniu podpisania Konstytucji odbędzie się na Zamku obiad dla członków rządu. Po obiedzie zaś raut, w którym weźmie udział większa ilość zaproszonych gości.

Akt podpisania i ogłoszenia nowej Konstytucji będzie jednem z najważniejszych wydarzeń w naszem życiu politycznem w najbliższym okresie czasu.

Dziś pan Prezydent przyjął prezesa Banku Polskiego p. Wróblewskiego, z którym odbył dłuższą konferencję.

—::—

W urzędach państwowych święta rozpoczynają się od jutra. W dniu jutrzejszym urzędy państwowe czynne będą tylko do godz. 1 popołudniu, a w sobotę tylko d 12 w południe.

Sensacyjne aresztowania w Bułgarji
Internowanie b. premjera Cankowa i grupy opozycyjnych polityków

WIEDEŃ, 18.4. (wł.) Z Sofji nadeszły tu sensacyjne wiadomości o masowych aresztowaniach przeprowadzonych wśród wybitnych polityków bułgarskich.

Dziś we wczesnych godzinach rannych koła polityczne stolicy Bułgarji zaalarmowane zostały wiadomością o aresztowaniu z polecenia ministra spraw wewnętrznych byłego premjera bułgarskiego i przywódcę rozwiązanego w roku zeszłym ruchu narodowo - społecznego, prof. dr. Aleksandra Cankowa. Aresztowanego natychmiast wywieziono do portu Burgas nad Morzem Czarnem i tam internowano.

Zesłanie nastąpiło podobno spowodu listu, jaki Cankow przed trzema dniami wystosował do swoich zwolenników i niektórych osobistości politycznych. W liście tym atakował on ostro obecny rząd, domagał się „powrotu armji z polityki do koszar", przywrócenia pełnych praw królowi, w przeciwnym bowiem razie krajowi grożą poważne wstrząsy wewnętrzne.

Aresztowanie Cankowa wywołało tem większe wrażenie, że uchodził on w sferach politycznych za „męża przyszłości". Internowanie b. premjera w Burgas uważane jest za wypowiedzenie wojny silnemu ruchowi narodowo-społecznemu.

W późniejszych godzinach nadeszły wiadomości, iż rząd nie ograniczył się do zesłania jedynie Cankowa. Policja polityczna aresztowała i wywiozła do Burgas cały szereg wybitnych polityków, wśród których znajdują się: były premjer płk. Kimon Georgiew, jego były szef gabinetu Karakułow, gen. Porkow i były poseł partji Cankowa Kirylew. Spodziewane jest też aresztowanie i internowanie płk. Welczewa, organizatora zamachu stanu z 19 maja 1934 r.

W kołach politycznych twierdzą, że w ciągu tygodnia należy się spodziewać daleko idących zasadniczych zmian w rządzie i w polityce rządowej.

Dymisja
gabinetu bułgarskiego

SOFJA, 18. 4. PAT. W związku z internowaniem dwuch b. premjerów Georgjewa i Cankowa oraz innych wybitnych przywódców narodowej partji, członkowie gabinetu podali się do dymisji. Oświadczyli oni, że decyzja zastosowana przez prezesa rady ministrów jest drakońska.

Katastrofa samolotu

TCZEW, 18. 4. Lecący z Pucka do Torunia samolot wojskowy musiał wskutek jakiegoś uszkodzenia lądować pod Subkowami niedaleko Tczewa. Przy opuszczaniu się na ziemię aparat natrafił na rów i skapotował. Ponieważ rozpęd samolotu był jeszcze duży, podwozie zaryło się w ziemię i uległo strzaskaniu. Pilot i obserwator wyszli z katastrofy z obrażeniami, które nie zagrażają życiu.

—:x:—

Ponowny protest
rządu St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 18. 4. PAT. Rząd St. Zjednoczonych przesłał do Japonji notę, w której ponownie protestuje przeciwko utworzeniu monopolu naftowego w Mandżuko. St. Zjednoczone uważają to zarządzenie za pogwałcenie traktatów i za akt sprzeczny z polityką drzwi otwartych na Dalekim Wschodzie. Ambasador St. Zjednoczonych w Tokio otrzymał polecenie ponownego zaprotestowania w japońskiem ministerjum spraw zagranicznych.

—:x:—

Benesz jedzie do Moskwy

PARYŻ, 18. 4. PAT. Agencja Havasa donosi z Genewy: Litwinow i Benesz naradzali się długo nad projektem paktu wzajemnej pomocy pomiędzy ZSRR. a Czechosłowacją. Koła poinformowane twierdzą, że Benesz uda się do Moskwy, aby parafować pakt o ile to będzie możliwe jeszcze przed konferencją rzymską.

—:x:—

Lot nad Pacyfikiem

HONOLULU, 18. 4. — Wodnopłatowiec amerykański inaugurujący obsługę linji napowietrznej Kalifornja — Chiny wodował w Pearl - Harbour (stacja morska na wyspie Oahu, jednej z wysp Hawajskich) po przebyciu 3800 km. w ciągu 17 godzin 45 minut.



STRASZNE SKUTKI EKSPLOZJI GRANATU.

STANISŁAWÓW, 18.4. Na polu koło lotniska w Stanisławowie bawiło się troje dzieci: 12-letni Gustaw Kowalczyk, 9-letni Franciszek Glazer i 3-letnia Janina Glazerówna.

Któreś z dzieci znalazło zapalnik z granatu, który podczas manipulowania eksplodował. Kowalczuk i Glazer zostali ciężko ranni, a dziewczynka odniosła lekkie obrażenia twarzy.

Całe zajście wydarzyło się w stodole Józefa Glazera przy ul. Rzeźniczej.

W OBECNOŚCI 200 LUDZI OPRYSZEK ZMASAKROWAŁ PRZECHODNIA.

LWÓW, 18.4. Naprzeciw Politechniki we Lwowie na oczach przechodniów jakiś osobnik przystąpił do mechanika Henryka Muchy i począł mu zadawać pchnięcia nożem w głowę.

Świadkowie zajścia, a było ich ponad 200 osób, przypatrywali się spokojnie rzezi i nikt nie uważał za wskazane obronić Muchy przed opryszkiem..

Zmasakrowanego Muchę przewieziono karetką do szpitala. Zbydlęcony napastnik nieścigany zbiegł.

SPRAWCY NAPADU W GIERAŁTOWICACH STANĄ PRZED SĄDEM.

RYBNIK, 18.4. 25 bm. odbędzie się w Rybniku rozprawa przeciwko sprawcom zbrojnego napadu na stacji kolejowej w Gierałtowicach. Na ławie oskarżonych zasiądą członkowie rozwiązanej narodowo - socjalistycznej partji robotniczej „Błyskawica“: urzędnik prywatny Grzała, zam. w Mysłowicach, Leon Kujawski, Wilhelm Palanus i Ryszard Sołtysek. Rozprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie na Śląsku i w Zagłębiu, gdzie polski ruch narodowo - socjalistyczny miał swoich nielicznych zwolenników.

SAMA ZGINĘŁA, RATUJĄC SIOSTRZYCZKĘ.

KATOWICE, 18.4. W polskiej gminie Piasku koło Jabłonkowa na Śląsku Czeskim wpadła do wezbranej Olzy dwuletnia dziewczynka, córka rolnika Lipowskiego.

Jej starsza 5-letnia siostra rzuciła się tonącej na ratunek.

Walkę z rwącym prądem obu dziewczynek zauważył ojciec, który zdołał wyratować młodsze dziecko. Pięcioletnia bohaterka utonęła.

TŁOCZĄC SIĘ PO PIENIĄDZE ZNALEŹLI ŚMIERĆ.

LONDYN, 18.4. Na wyspie Bahrain w Zatoce Perskiej o 32 km. od wybrzeży Arabji zebrał się tłum przed domem pewnego kupca Persa, który rozdawał jałmużnę biednym.

Z niewyjaśnionej przyczyny powstała nagle panika w tłumie, liczącym przeszło 2.000 osób.

Ludzie poczęli tłoczyć się przed bramą i uciekać w boczne, wąskie uliczki, przewracając i tratując kobiety i dzieci.

W zbiegowisku utraciły życie 72 osoby, przeważnie kobiety i dzieci.

„BIAŁA DAMA"

Duch na tasadzie — Trupia dłoń — Tragedja wśród nocy

Wyższy urzędnik Scotland Yard w Londynie czytał z niedowierzającą miną leżące przed nim raporty. Zestawiono w nich zeznania dwóch policemenów, czterech członków straży nocnej, oraz wielu mieszkańców i przechodniów z zachodniej części Londynu

Około godziny drugiej w nocy — czytał urzędnik — pojawiła się niesamowita postać w długiej białej szacie i poczęła piąć się w górę po gładkiej ścianie domu. Wspiąwszy się bardzo wysoko, zniknęła nagle w ścianie jakgdyby przenikła przez nią. Widziano ją potem na kominie, wreszcie na wąskim gzymsie, a potem znowu rozpłynęła się jak mgła.

DUCH SKŁADA WIZYTĘ JUBILEROWI

Śmiano się z tej opowieści o duchach na Scotland Yard. Rozpytywano świadków niebywałego zjawiska, czy przypadkiem nie wypili z wieczora zawiele alkoholu.

Przyszedł jednak dzień, w którym Scotlan Yard musiał zająć się poważnie sprawą. Najpierw ze skrytki jubilerskiej zniknęły cenne klejnoty. Widziano w nocy, w której dokonano kradzieży „ducha“, posuwającego się po gzymsie do okna mieszkania jubilera. Potem poczęły nadchodzić coraz to liczniejsze meldunki o kradzieżach, dokonywanych przez niesamowitą zjawę. „Duch“ kradł przedewszystkiem biżuterję, którą śpiący zwykli kłaść na stolikach nocnych.

Nie ulegało wątpliwości, że „duch“ jest osobnikiem z krwi i kości. Należało ująć go za wszelką cenę.

Z dnia na dzień rosła lista przestępstw tej niesamowitej zjawy.

Aczkolwiek Scotland Yard wierzył mocno w realność i żywotność „ducha“ ludzie poszkodowani twierdzili z uporem, że „duch“ jest naprawdę duchem. Nie pomagało tłumaczenie im, że przecież na tamtym świecie nikt nie potrzebuje złota i drogich kamieni. Każdy z nich przysięgał, iż czuł na swej twarzy w nocy, w której „duch“ go okradł zimną, wilgotną, trupią dłoń.

W Scotland Yard są ludzie bardzo sceptyczni. Tę trupią dłoń tłumaczyli sobie zwidem sennym poszkodowanych.

Pewnego dnia znaleziono jednak młodą Miss Wood nieżywą w łóżku! Na kilka minut przed śmiercią napisała kilka słów: Rano... godzina druga... duch jest w mojem mieszkaniu. Słyszałam go dokładnie, czułam jego zimną rękę na twarzy. Godzina moja bliska... Czuję, że umrę.

Rano znaleziono zimne zwłoki Miss Wood.

SKARBIEC W SZYBIE KANAŁOWEJ.

Następny etap tej dziwnej zagadki kryminalnej zaczął się od tego, że robotnicy kanałowi przeprowadząc kontrolę kollektorów, w jednym z szybów znaleźli 17 pierścieni z djamentami, dwie kolje, a ponadto bardzo wiele przedmiotów ze złota. Wszystkie te cenne przedmioty leżały porzucone niedbale.

Policja ustaliła, że wszystkie te przedmioty pochodziły z kradzieży, dokonywanych przez tajemniczego ducha.

Scotland Yard zdecydował się na energiczniejszą akcję.

Przekonano się na podstawie dłuższych obserwacyj, że „duch“ zwykł się pojawiać w czasie pełni księżyca, lub na nowiu. Postanowiono urządzić zasadzkę. Policjanci obsadzili samotną willę, zawiesili w oknach firanki i nocą świecili światło, spodziewając się, że w ten sposób zwrócą na siebie uwagę „ducha“.

Przez cztery noce czekano napróżno. Przychodziły meldunki, że „duch“ pojawił się w innej okolicy zachodniego Londynu. Wreszcie piątej nocy zjawił się „duch“.

Wszedł przez werandę, następnie przez drzwi, przystanął rozglądnął się, a następnie cofnął się. Willa była otoczona gęstemi patrolami policyjnemi. Tajemnicza postać zachowywała się zupełnie spokojnie. Następnie „duch“ począł wspinać się po gzymsach i gromochronie na dach.

W pewnej chwili jeden z wywiadowców policyjnych rozpoznał w postaci młodą dziewczynę. Krzyknął zdziwiony. Dziewczyna drgnęła, zachwiała się i spadła z wysokości trzeciego piętra na bruk.

Sprawa wyjaśniła się. Dziewczyna była córką zamożnych rodziców, a od dzieciństwa cierpiała na lunatyzm. W śnie realizowała sceny oglądane w kryminalnych filmach.

NAJWIĘKSZY SILNIK DIESLA.

Elektrownia w Kopenhadze ostatnio uruchomiła silnk Diesla o mocy 21.000 K. M. Jest to obecnie największa jednostka siłowa w Europie. Silnik został zbudowany przez znaną fabrykę maszyn Burmaister i Wain w Danji. Silnik składa się z 8 cylindrów o średnicy 840 mm. i wykonuje 115 obr. min. Przeznaczony on jest do napędu prądnicy, dającej napięcie 6.000 volt. Wymiary silnika są tak duże, że do obsługi wentylów i rozpylaczy, które znajdują się w górnej jego części, mechanicy dostają się przy pomocy specjalnej windy..

SPACER ALBO ŚLUB.

Mayor miasta Juarez w Meksyku wydał rozkaz, by pary spotkane w parkach i innych miejscach publicznych po godzinie 10 wieczorem zmuszać do zawarcia ślubu. Policjanci otrzymali nakaz, aby parki takie odprowadzali do biura registrarjusza, który ma udzielić im ślubu. Zarządzenie to ma na celu zmniejszenie panującej w Meksyku rozwiązłości obyczajów.

Śmiercionośne wynalazki
inżyniera niemieckiego

Według doniesień prasy angielskiej dokonano ostatnio w Niemczech kilką wynalazków, które w przyszłej wojnie odegrają niewątpliwie doniosłą rolę. Chodzi tu m. in. o kulę karabinową, posiadającą zdolność przebijania grubych płyt pancernych, rakietę stratosferyczną, promienie „Z“ oraz lekki karabin maszynowy.

Kula karabinowa, skonstruowana przez inż. Maxa Gerlicha, jest zdolna przebić płyty grubości 150 mm. Codziennie fabrykuje się 480.000 takich kul. Rakieta stratosferyczna jest ze wspomnianych wyżej wynalazków bronią najstraszniejszą. Według opinji płk. v. Hasselbacha może ona zawierać materjały wybuchowe, gazy trujące i bakterje. Dookoła promieni „Z“ panuje mrok tajemniczy. Promienie te mają stworzyć niewidzialny mur przeciwko napastnikom. Nowy karabin maszynowy waży tylko 18 funtów i zdolny jest oddać 600 strzałów na minutę.

Dostał się do więzienia żeby utyć

Nierzadkie są wypadki bezdomnych, bezrobotnych, którzy popełniają lekkie przestępstwa, aby dostać się do więzienia na okres zimowy i zabezpieczyć sobie w ten sposób wikt i dach nad głową w okresie mrozów. Kiedy jednak, młody, uczciwy człowiek pragnie siedzieć w więzieniu jedynie w celu utycia, — taki wypadek jest rzadkością. Młody anglik, nazwiskiem Charles Welsh, syn poważnej rodziny londyńskiej, marzył o ochotniczej służbie w wojsku, nie mógł jednak zadość uczynić swym życzeniom, gdyż „piórkowa“ waga jego ciała była niedostateczna. Młodzieniec starał się wszelkiemi sposobami zaokrąglić swą zbyt kanciastą linję, jak dotąd jednak bezskutecznie. Jeden z jego przyjaciół, znany dowcipniś, poradził mu niezawodną kurację: posiedzieć parę miesięcy w więzieniu. a wówczas przekona się, jak przymusowy brak ruchu przy niewielkiem poświęceniu, przyniesie mu owe kilka kilo, koniecznej „żywej wagi“.

Charles Welsh zastosował się do rady przyjaciela: tego samego dnia aresztowano go za kradzież z parterowego mieszkania nocnych pantofli, zabranych po uprzedniem rozbiciu szyby (by zwrócić na siebie uwagę policji). Przedsiębiorczy młodzieniec przesiedział trzy tygodnie w areszcie prewencyjnym, — lecz po ukończeniu śledztwa, sąd zważając na jego dotychczasową niekaralność, skazał go na dwa miesiące aresztu, z zawieszeniem. Zrozpaczony Welsh, który liczył na dokończenie kuracji przy pomocy dalszego pobytu w celi, musiał opuścić więzienie. Jednocześnie dość niemiły sposób badania młodocianego przestępcy w sądzie, jeszcze gorzej odbił się na wadze Welsha, tak że stracił nawet kilo poniżej dawnej normy.

Nowe paragrafy

W Genewie obradowała rada ligi narodów by rozpatrzeć notę Francji w sprawie złamania przez Niemcy zobowiązań, płynących z traktatu wersalskiego. Cała Europa istotnie jest przejęta faktem, że znów nagromadziły się nad nią chmury, najeżone bagnetami, zionące paszczami armat, usiane tysiącami samolotów bombowych.

Rada ligi narodów jest przecież instytucją, stojącą na straży pokoju światowego, do niej więc zwrócono się o usunięcie grozy.

* * *

Wszyscy mamy w pamięci dni, kiedy z Dalekiego Wschodu dochodziły nas echa japońskich armat, obracających w perzynę chińskie miasta. Żółtolicy brat z wysp Wschodzącego Słońca rżnął bez litości żółtolicego brata z wielkiego państwa Smoka. Padały liczne trupy żołnierzy, kule siały śmierć wśród ludności cywilnej, ogień pozbawiał ich dachu nad głową.

Dreszcz grozy wstrząsał światem, oburzenie zaciskało serca białych mieszkańców Europy, którzy wołali do ligi narodów, strażniczki pokoju, by położyła kres rzezi.

Liga narodów okazała się bezsilna.

* * *

W Ameryce południowej dwa narody, między któremi ogromna większość ras nie potrafi wskazać jakiejkolwiek różnicy poza przynależnością państwową do dwóch różnych terytorjów państwowych — Boliwji i Paragwaju, długie miesiące w palących promieniach południowego słońca dokonują wzajemnej rzezi i dzieła zniszczenia. Ktoś rozumny i mocny powinien położyć kres krwawemu szaleństwu.

Liga narodów okazała się bezsilna.

* * *

Na posiedzeniu rady ligi narodów przedstawieciel Francji min. Laval, mówiąc o grozie wojennej, idącej od Niemiec, wyraził przekonanie, że liga narodów nie cofnie się przed odpowiedzialnością: „Obarczona obowiązkiem utrzymania pokoju, rada nie zechce, począwszy od dziś, pozostawać milczącą i obojętną. Niechaj rada przypomni sobie zasady, na których powstała, niech oceni następstwa swego stanowiska, a wówczas nie omieszka wypełnić swej misji.

Wobec tego przedstawiciele Francji Włoch i Anglji proponowali potępienie Niemiec i opracowanie nowych paragrafów w zasadach działania ligi narodów o środkach gospodarczych przeciwko burzycielowi pokoju.

A na to rzekł nasz przedstawiciel min. Beck: „Czy można poważnie sądzić, że dałoby się podnieść autorytet ligi i zapewnić więcej skuteczności jej akcji przez powiększenie liczby artykułów i paragrafów, zawierających coraz to nowe zobowiązania?..“ „Nikt nie może zaprzeczyć, że niektóre istniejące postanowienia paktu, niestety, zbyt często nie były wykonywane...“

Kto myśli prosto i uczciwie, ten powie: Wystarczy szczerze i solidne dochowanie istniejących zobowiązań.

Wtedy liga narodów nie będzie bezsilną.

ODEZWA

komitetu ligi drogowej propagandy Pożyczki Inwestycyjnej

Stan dróg w Polsce wymaga radykalnych środków zaradczych, znacznych wysiłków pracy i świadczeń finansowych. Nie wystarcza tylko łatać dziury na drogach, trzeba im dać twardą, nowoczesną i trwałą nawierzchnię, któraby wytrzymała wzmożony ruch koni i samochodów.

Stan naszych dróg nie odpowiada ani wymaganiom nowoczesnego życia, ani mocarstwowemu stanowisku Polski.

W imię bezpieczeństwa naszych granic i dla podniesienia dobrobytu państwa i jednostek musi być przełamany kryzys naszych dróg.

Pożyczka Inwestycyjna, dostarczając gospodarce drogowej wydatnego poparcia, umożliwi wielkie dzieło odbudowy dróg, umożliwi rozwój motoryzacji, zatrudni bezrobotnych i ożywi życie gospodarcze Kraju.

Liga Drogowa, której celem jest odbudowa polskiej sieci drogowej, a zadaniem pobudzenie i skupienie wszelkich wysiłków umożliwiających racjonalne zrealizowanie tego wielkiego dzieła wzywa wszystkich do czynnego poparcia pożyczki inwestycyjnej.

Kto dba o potęgę i bezpieczeństwo Polski i jej rozwój gospodarczy,

Kto rozumie, że bez dobrych dróg rolnictwo wegetuje, a przemysł i handel nie mają zbytu,

Kto klęskę bezrobocia przełamać chce wzmożoną pracą, ten pomoże odbudowie dróg nabywając pożyczkę inwestycyjną.

Komitet Ligi Drogowej
Propagandy Pożyczki Inwestyc.

Za przykładem Mahometa

Jakkolwiek Mahomet był niewątpliwie wielkim prorokiem, jednakowoż — mimo wszelkie wysiłki — nie mógł zmusić góry, by podeszła do niego. Jako człowiek rozumny i natchniony, zrezygnował szybko ze swych ambicyj i sam zbliżył się do góry, osiągając cel w ten prosty i niezawodny sposób.

W życiu zdarza się często, że wyczekujemy przyjścia owej przysłowiowej góry, wierząc, że przyjdzie ona do nas bez żadnych starań z naszej strony. Zdaje nam się, że same dobre chęci wystarczyć powinny za uczynek. Najczęściej spotyka nas srogi zawód, nic się samo przez się dziać nie chce, nic się w naszem położeniu nie zmienia.

Dopiero, gdy za przykładem Mahometa, wyzbędziemy się nieuzasadnionych nadziei, a zdobędziemy się natomiast na należytą energję w działaniu, możemy spodziewać się, że się coś odmieni, że wysiłki nasze przyniosą pożądane owoce.

Samo wyklinanie kryzysu i ubolewanie nad wzrostem bezrobociu na nieby się nie przydało; kryzys trwałby dalej, a ludzie poszukiwaliby bezskutecznie sposobności zarobienia na kawałek chleba — góra stałaby w miejscu. I dlatego myśl odwołania się do społeczeństwa, by otrząsnęło się z marazmu i bierności, a dostarczając Państwu odpowiednich środków działania, przyczyniło się do zwalczania skutków przesilenia, jest myślą zdrową i godną najwyższego poparcia.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna będzie właśnie tym odpowiednim środkiem, bo nietylko pozwoli na zakrojoną na szeroką skalę walkę z bezrobociem, ale i tym, którzy się do tej walki przyczynią, zapewni — oprócz zwrotu kapitału wraz z oprocentowaniem — wspaniałe nagrody, w postaci wysokich premij.

Korzystajcie więc z okazji póki czas i subskrybujcie Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

——:x:——

Latający wąż

Latający wąż jest najosobliwszą odmianą tej gromady zwierząt. Spotyka się go tylko na wyspach malajskich. Jest to wąż mieszkający na drzewach. Odznacza się charakterystyczną cechą polegającą na tem, że potrafi się rozpłaszczyć i jak liść przelatywać między jednem, a drugiem drzewem. Gdy ma zamiar lecieć, wówczas rozpościera swe żebra, podobnie, jak to czyni okularnik, gdy poirytowany nadyma swój kaptur. Gdy latający wąż chce się pionowo opuścić z drzewa na ziemię, wówczas spływa on w ruchach spiralnych zupełnie jak uwiędły liść. Przedsiębrano próby zadomowienia tych wężów w okolicach północnych, próby te jednak zawiodły. Naukowo nazwa węża brzmi: chrysopelea ornata.

Czy znów zagrają armaty?

Generałowie o wojnie

Problemat przyszłej wojny, kwestją, jak ma być prowadzona kampanja, w której wezmą udział miljonowe zastępy zajmują się gorliwie sztaby i generalicja w całej Europie. Generałowie włoscy i niemieccy podchodzą do tej kwestji od strony pytania: elita, czy armja masowa? Generał Fuller pisze: „Generał, który będzie miał dzisiaj pod swem dowództwem 2 miljony ludzi, nie będzie w stanie, pomimo olbrzymiego skupienia sił, rozwinąć i zużytkować swej wiedzy i talentu strategicznego, czy taktycznego. Trzeba się wyzwolić z hypnozy masy i działań masowych“.

„W armji współczesnej, mówi gen. Nehring, przyszłość będzie należeć do „człowieka na motorze“. Motoryzacja umożliwi z powrotem prowadzenie wojny ruchowej, elastycznej i usunie wojnę pozycyjną. Nową bronią jest i będzie wóz opancerzony, tank, który pozwoli na pełne wyzyskanie momentu zaskoczenia“.

Generał włoski Moretta jest zdania, że wszelkie formalności, jak wypowiedzenie wojny np., muszą być usunięte. Wojna musi wybuchnąć jak burza, niespodzianie i wtedy tylko przyniesie rozwiązanie. Podpułkownik Feuchter adoptuje znów teorję gen. włoskiego Douheta o przewadze broni lotniczej i w niej widzi główne narzędzie walki zbrojnej.

Wszyscy zaś fachowcy wojskowi są zdania, iż rozwój i zastosowanie techniki w armji spółczesnej spowodują odsunięcie na drugi plan masowych armji z r. 1914. Syntezą zaś obecną będzie istnienie wysoko postawionej i wykształconej technicznie niezbyt wielkiej elity militarnej, której przypadnie rola narzędzia nagłej ofenzywy, oraz obok niej armji masowej, która działać będzie w drugiej linji, jako narzędzie opanowania i zabezpieczenia tego, co zostało zdobyte i osiągnięte przez armję elitarną.

Nowy stop

W angielskich zakładach metalurgicznych został wynaleziony nowy stop, noszący nazwę Ceraluminjum. Odznacza się on wysokowartościowemi własnościami wytrzymałościowemi i odlewniczemi. Stop ten uzyskuje się przez dodanie pewnej ilości pierwiastka ceru do aluminjum. Dzięki temu, odlewy wykonane z tego stopu są daleko elastyczniejsze przy zwiększonej twardości. Ma to duże znaczenie przy odlewach karterów do silników samochodowych i lotniczych.

Wielki konkurs świąteczny „EXPRESU ZAGŁĘBIA"

Rozdajemy kilkaset wartościowych nagród!

Zainteresowanie naszym świątecznym konkursem przeszło wszelkie oczekiwania. Jak to już informowaliśmy naszych czytelników, w konkursie wzięło udział kilkanaście tysięcy czytelników. Naturalnie nie wszystkie rozwiązania były dobre i dlatego też wielu konkursowiczów zostało wyeliminowanych z losowania nagród. Wyjątkowo ostatnia zagadka miała najmniej rozwiązań, gdyż tylko 7164, z czego dobrych rozwiązań było 4362. Mimo, iż przygotowaliśmy kilkaset nagród, to jednak, pomimo naszych najszczerszych chęci, nie mogliśmy wszystkich obdzielić. Komu więc szczęście dopisało — ten otrzymuje nagrodę, jedną z naszych wartościowych premij, drogą losowania. Nie jest to jednak ostatni nasz konkurs i ci, którym los tym razem nie dopisał niewątpliwie przy następnym konkursie powetują sobie obecną przegraną. Za dobre rozwiązanie wszystkich zagadek konkursu „Expresu Zagłębia", a głównie zagadki nr. 4, które brzmieć powinno: „Natura wilka ciągnie do lasu". Nagrody otrzymali:

SOSNOWIEC.

Franciszek Szyba Sosnowiec, Grzybowa 12 **Szynka**, Józef Zakrzewski Sosnowiec, Szpitalna 7 **Babka**, Usarz Genowefa Sosnowiec, Francuska 4 **Buty z firmy Starostecki**, Mosur Piotr Sosnowiec, Pilsudskiego 74 **Woda kwiatowa**, Halina Podgórska Sosnowiec, Szkolna 4 **Bombonierka**, Ks. Marjan Jung Sosnowiec Plebanja **1 kupon do firmy „Lazar"**, Pietraszkówna Zenobja Sosnowiec, Twarda 2 m. 1. **1 kupon do firmy „Lazar"**, Zimoląg Natalja Sosnowiec, Czeladzka 8a **Paczka świąteczna**, Szmidt Jan Klimontow. Wiejska 11 **Paczka świąteczna**, Stańkusz Teofil Dańdówka, Daniłowskiego 4 **Paczka świąteczna**, Grzyb Stanisław Sosnowiec, Ludwika 16 **Paczka świąteczna**. Kecher Lucjan Sosnowiec, Staszica 16. **Paczka świąteczna**, Ciesielski, ul. Nowa, **babkę**, Chołdyk 1 maja 17, **1 butelka wódki**, Ślązak Witek, 3 maja 38, **1 butelka wódki.**

Po 10 pomarańcz włoskich: Śliwoń Stanisław Sosnowiec, Robotnicza 26, Nowak Helena Sosnowiec, Francuska 2, Miodkowa Aleksandra Sosnowiec, Królewska 9.

Po 5 butelek piwa z Browaru Książęcego Tychy: Leon Mączka Porąbka k/Kazimierza ul. Wiejska, Janina Iwańska Sosnowiec, Smolna 4, Wylężek Tadeusz, Sosnowiec, Florjańska 19, Kalinowski Tadeusz, Sosnowiec, Tylna 18, Andrzej Węgrzyn Sosnowiec, Robotnicza 26, Pietrzak Stefan Sosnowiec. Wielka 12, Finogenof Piotr Sosnowiec, Nowa 44, Wincenty Rojewski Czeladź, Mickiewicza 1, Czernik Wiktor Niwka, Okrzei 40 Jan Mendrek Czeladź-Piaski, Betonowa 8, Aleksander Szostak Sosnowiec, Tabelna 44, Jan Łytomski Sosnowiec, Kamienna 6, Stefan Gęborek Klimontów, ul. Mościckiego, Czesław Frycz Sosnowiec, Pusta 30, Zbyszek Szwaja Sosnowiec, Chemiczna 12/5, Zofja Słonina Sosnowiec, Dziewicza 7, Bogusław Kabaciński Lwowska 3, Józef Der Sosnowiec, Słowackiego 24 Bielecki Kazimierz Sosnowiec, Kaliska 42, Wł. Gilda Walc. Hr. Renard 21, Kiel Zygmunt Sosnowiec, Krakowska 11, Czapla Lucjan Sosnowiec, Mościckiego 14, Dziubiński, Sielecka 14, Wójcik Mieczysław, Żabia 7, Szostek Anna, Wawel 24, Olczyk, Północna 7, Pietruszka, Sobieskiego 8 m. 12.

Po 2 bilety do kina „Zagłębie" na film „A.B.C. miłości": Majkrzakówna S., Ludwika 10, Dudzikowa S. Sosnowiec, Sienkiewicza 1a, Przybyłkówna Janina Sosnowiec, Staszyca 14, Szejówna Zofja Sosnowiec, Chemiczna 12 Wysłopówna Eugenja Sosnowiec, Barbary 21, Utracka Janina Sosnowiec, 3-go Maja 39, Kozerówna Janina Sosnowiec, Florjańska 4.

Po 2 bilety do kina „Palace": Zapiórówna Irmina Sosnowiec, Dolna 3, Bielasówna Irena Sosnowiec, kol. Pekin 14, Bogusiakówna Zofja Sosnowiec, Walc. Renard 5, Aniela Nowakowa Sosnowiec, Batorego 3, Helena Żarnowiecka Sosnowiec, Kolejowa 8 m. 4, Marja Łęgawikówna Sosnowiec, kol. Pekin 6, Gienia Dźwigałówna Sosnowiec, kol. Pekin 15.

Po 2 bilety do kina „Eden": Kuklisówna Stanisława Sosnowiec II Podjazdowa 12, Lidja Rybaczek Sosnowiec, Chemiczna 12, Franciszka Piwowarska Sosnowiec, Moniuszki 9 m. 6, N. Siemińska Sosnowiec Okrzei 50, Wędkowska Stanisława Sosnowiec, Kamienna 6, Hugo Richter Sosnowiec, 3-go Maja 32, Józef Nowak Sosnowiec, Staszyca 23, M. Konieczko Sosnowiec, Orla 10 m. 12.

Po 2 bilety do kina „Momus": Mania Woźnica Sosnowiec, Wielka 2, Marja Kamińska Sosnowiec, Staropogońska 12, Gajdzińska Radosława Sosnowiec, Grochowa 14, Paweł Kocian Sosnowiec, 3-go Maja 39, Noszczyńska Tekla Sosnowicc, Florjańska 36, Adydanowa Zofja Sosnowiec, Żabia 8, Bilski Feliks Sosnowiec, Perla 25, Józef Kostka Sosnowiec, Mała 3, Ptak Jan Sosnowiec, Słowackiego 4, Karol Michalik Sosnowiec, Batorego 8.

Po 2 bilety do Teatru Miejskiego: Helena Kozioł Sosnowiec, Walc. Renard 15, Hałaczkiewicz Stanisław Sosnowiec, Daleka 20a, Wojciech Kwas Sosnowiec, Francuska 6, Antoni Jędrzejczyk Sosnowiec, Huta Staszic 5 m. 62, Feliks Bugajski Sosnowiec, Daleka 28, Władysław Marzęcki Sosnowiec, Legjonów 1, Mieczysław Serda Sosnowec, 1-go Maja 36, Hertesowa Saturnina Sosnowiec, Miła 5 m. 1, Jan Zarzycki Sosnowiec, Sienkiewicza 8, Stefanja Matjaszewska Sosnowiec, Lwowska 3 m. 12, Zenek Wspaniały Sosnowiec, Zgoda 3, Eugenjusz Leśniak Sosnowiec Chemiczna 12, Zygmunt Morawiec Sosnowiec. 3-go Maja 6, Michał Kozioł Sosnowiec, Pańska 22, Kasprzyk Władysław Sosnowiec, Małachowskiego 1, Kostrzewski Leon Sosnowiec, Czeladzka 11a, Grabowski Stefan Sosnowiec, Średnia 5, Józef Rokosz Sosnowiec, Strzelecka 2, A. Głowacka Sosnowiec II kol. Pekin 12, Krawczyński R. Sosnowiec, Orla 20, Wincenty Zabiegała Sosnowiec, Poprzeczna 4, Andrzej Czerwik Sosnowiec, Bracka 2, Piotr Kuchna Sosnowiec, Okrzei 52, Jan Zawadowicz Sosnowiec, Gampera 1, Stanisław Orczyk Sosnowiec Szpitalna 3, Jan Mieczkowski Sosnowiec, Wileńska 20, Zofja Ruskówna Sosnowiec, Staszica 30, Natalja Dudwałówna Sosnowiec, Walc. Renard 5, Jan Tomiakowski Sosnowiec, Perla 9, Terenia Massalska Sosnowiec, Lwowska 3, Makulanka Wacława Sosnowiec, Robotnicza 21, Gierasimowicz Sosnowiec 3-go Maja 3-a, Tomasikówna Sosnowiec, Walc. Renard 8, Polczykówna Sosnowiec, Leszno 4, Indykowa Sosnowiec, Tabelna 2.

Po 1 książce powieści: Halina Białkowska Targowa 18, Kuźmiński Józef 1-go Maja 17, Burakowski Andrzej Rybna 1, Jan Golgowski Lwowska 3, Józef Świstak Tatrzańska 12, Rozalja Kolasińska Florjańska 35, Jerzy Nowak Sielecka 2, Walenty Szmal Wielka 15, Wanda Dziwak Tabelna 16, Wacławik Paweł Staropogońska 18, Antoni Sroka Pańska 33, Stanisława Właszczyk Walc. Hr. Renard 7, Jan Dłubak Sucha 38, Marjan Frenkiel Kołłątaja 3, Leokadja Florkówna Mickiewicza 2, Katarzyna Pisarek, Niwka Robotnicza 5, Stanisława Trutkowska Dańdówka, Szosowa 22, Helena Bryła Modrzejów, Dąbrowska 2, Józef Szyja Klimontów, Miraszewskich 36, Władysław Duda Klimontów, Miraszewskich 74, Oczkowicz Aleksander Chemiczna 28, Marja Głuszek Wita — Stwosza 1, Przypkowski Zygmunt Lwowska 3, Dąbrowska Stanisława Puławskiego 1, Paluchiewicz Narutowicza 27, Kot Wysoka 28, Święcicka Halinka Leszno 6, Cłapiński Staszyca 10, Iwan Kaliska 28, Królikowska Staropogońska 23, Trefon Dębowa 64, Kucharski Dębowa 68, J. drosz Tadeusz Dębowa 62, Kossowski Kopernika 14, Cebo Wojciech, Rudna 20, Jorzy Szczepanik Rybna 2, Supernak Paweł Grochowa 12, Ciemniewska Teodozja Rudna 39, Dratwińska Kaliska 29, Eleonora Doros Lwowska 3, Jasińska Chmielna, Wdowikówna Staropogońska 20, Szostek.

BĘDZIN.

Wojciech Kulik, Sielecka 33, **1 szynkę.**

St. Mroziński, Brzozowa 34 **babkę.**

Paczki świąteczne: Domagalik Stefan, Małobądzka 88, Pięta Wiktorja, Dolna 31, Ciołkówna Zosia, Okrzei 53, Gdesz Jerzy, Góra Zamkowa 73, Gancarz Teresa, Brzozowicka 67.

Ciołek Bolesław, Sielecka 31. **Bombonierа.**

Po 10 pomarańcz: Wójcikówna Janina, Okrzei 61, Barbara Kamecka, Okrzei 53.

1 butelka wina: Stanisław Krzyczek, Nadbrzeżna 3.

Po 5 butelek piwa: Wiesław Szczagieł, Kościuszki 3, Edward Piotrowski, Kołłątaja 23, Olbromski Stefan, Sielecka 73, Ziarnkowski Wincenty, Okrzei 76, Stanisław Ciastoń, Okrzei 72, Stanisław Adamski, Wązka 7, Ignacy Zenderowski, Małobądzka 46, Mar. Opielak, Modrzejowska 63, Franciszek Karcz, Sielecka 73.

Po 2 bilety do kina: „Kapitol": Stanisław Czech, Sielecka 73, Koralewski Brunon, Okrzei 53, Ireneusz Hachulski, Małobądzka 116, Jan Czajkowski Czeladzka (Stacja Benzynowa), Zygulska Marja, Sielecka 115, Zarychta Anna Cynkowa 75, Marjan Strzelec, Okrzei 5, Bronisław Zieliński Sielecka 37, Marja Adamska, Cynkowa 7, Stefanja Wróblewska, Małobądzka 111, Masłoń Antonina, Przeczna 49, Poroszewska Leokadja, Siemońska 7, Janina Czechówna, Sielecka 77, Tymińska Franciszka, Okrzei 64, Trzpietowski Sylwester, Sielecka 115.

Po 1 książce powieści: Mystkówna Genowefa, Promyka 15, Kubicki Stanisław, Zagórska 17, Pniakówna Halina, Mostowa 45, Gawlikowski Józef 1-go Maja 4, Agnieszka Król, Sielecka 35.

DĄBROWA.

Tadeusz Szostak, Kościuszki 47, **1 szynkę.**

Trenda Piotr, Szopena 14 **1 babkę.**

Paczki świąteczne: Zofja Śliwakowska. Gołonóg, Stacyjna 8, Tomasz Zygiert, Gołonóg, Podlesie 37, Morańska Katarzyna, Poniatowskiego 22, Szewczyk Adam Żeromskiego 26, Irena Czarnecka, Król Jadwigi 61.

Marjan Jura, Sobieskiego 6 **1 butelka wina.**

Po 5 butelek piwa: Józef Sikora, Towarowa 29, Cieślak Michał, Zielona 4, Stanisław Jastrząb, kop. „Flora", Jan Nowak, Mydlice 7, Zygmunt Klin, Kondratowicza 2, Ryszard Janikowski, Wesoła 3, Marja Osińska, Jaworowa 1, Cionka Ludwik, Dąbrowskiego 3, Skrzek Wincenty, Kopernika 6, Józef Łuckoś, kolonja „Feliks", Pańtak Lucyna, Kazimierz k/Strzemieszyc, Kościelna 5, Duraj Leon, Strzemieszyce, Szosowa 25.

Helena Suchecka, Wolska 22 —**1 flakon wody kwiatowej.**

Bombonierу: Bronisława Hanas, 1 Maja 21, Daniela Pełkówna, Szkolna 30, Stanisław Miedziejewski Strzemieszyce, Kolejowa 8.

Po 2 bilety do kina „Bajka": Józef Trynda, Łabędzka 39, Pelagja Paszkowska, Dąbrowskiego 26, Aleksandra Kołodziejska, Piłsudskiego 18, Kowalczewska Leonora, Okrzei 30, Zofja Chudzicka, Król. Jadwigi 11, Andrzej Sendal, Górnicza 1, Włodarczyk, Żeromskiego 24, Pędras Stanisław, Bandurskiego, Stefan Pękalski, 1-go Maja 1, Aleksy Lange, Szopena 4.

Dalszy ciąg na 5-ej stronie.

KRONIKA

Piątek 19 Kwiecień

Dziś † Wielk., Tymona
Jutro: † Wielka, Sulpicjusza
Wschód słońca: 4.28
Zachód słońca: 6.45

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 19 kwietnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert religijny z Poznania. 13.50. Wiadomosci o eksporcie polskim. 13.55 Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka religijna. 16.30 Legenda o jaskółce. 16.45 Śpiewy religijne. 17.00 Dyskutujmy na temat pracy i człowieka. 17.15 Recital organowy. 17.40 Audycja dla chorych. 18.10 Teatr Wyobraźni z Wilna. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Płyty. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Koncert religijny. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.40. Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.45 Koncert religijny z Krakowa. 22.15 Wiersze Wielkopiątkowe 22.30 Koncert chóru Lutnia. 23.00 Nauki wielkopostne. 23.15 Wiadomości meteorologiczne. 23.20 Wszystkie nasze dzienne sprawy.

KATOWICE.

Piątek, 19 kwietnia.

6.30. Transmisja z Warszawy. 7.45. Program na dz. bież. 7.50. Wskazówki praktyczne. 8.00. Transmisja z Warszawy. 11.57 Transmisja z Warszawy, Krakowa i Lwowa. 13.55 Chwilka społeczna. 14.00 Koncert muzyki poważnej. 15.45 Transmisja z Warszawy. 16.45 Płyty. 17.00 Transmisja z Warszawy, Lwowa i Wilna. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Transmisja z Warszawy. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Muzeum śląskie i jego program. 19.25 Wiadomości lokalne. 19.30 Transmisja z Warszawy. 19.50 Płyty. 19.35 Transmisje z Warszawy, Lwowa i Krakowa.

WARSZAWA.

Sobota, 20 kwietnia.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne 12.05 Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert małej ork. P. R. 13.45 Nasz handel morski. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 13.55 Przegląd giełdowy. 14.45 Koncert z Krakowa. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Zapomniane pieśni wielkanocne. 16.40 Feljeton z Krakowa. 16.55 Utwory na wiolonczelę. 17.15 Odczyt z Krakowa. 17.30 Płyty. 17.45 Teatr Wyobraźni. 18.15 Rozmowa dzwonów. 18.35 Muzyka religijna. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Przegląd wydawnictw. 19.25 Życie artystyczne stolicy. 19.30 Recital fortepianowy. 19.50 Pielgrzymka po grobach w kościołach warszawskich. 20.00 Transmisja nabożeństwa. 20.45 Płyty. 22.00 Wielka noc w mojem miasteczku. 22.15 Aż ślinka idzie. 23.00 Płyty.

Z Kielc

W SPORZE O MAJĄTEK—TASAKIEM CHCIAŁA ZAMORDOWAĆ BRATA.

We wsi Teodorów, pow. włoszczowskiego wynikła sprzeczka o podział majątku pomiędzy Janem Dutkowskim a Antonim Kurkiem. Sprzeczka zamieniła się wkrótce w krwawą bójkę, podczas której żona Dutkowskiego Janina schwyciła wiszący na ścianie tasak i zadała nim 4 ciosy w głowę swemu bratu Antoniemu Kurkowi.

Kurek wskutek zadanych ran zaniemówił.

Z Zagłębia

URZĘDNICY STAROSTWA SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ.

Urzędnicy starostwa powiatowego w Będzinie na ostatniem posiedzeniu uchwalili jednogłośnie subskrybować pożyczkę inwestycyjną w kwocie 6.600 zł.

—::—

WŁAMANIE DO TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj sprawca nieudanego włamania do teatru miejskiego, 25-letni Eugenjusz Dzido (Sosnowiec, 1 maja 28). Dzido usiłował włamać się do szatni teatru, jednak podczas manipulowania łomem, został ujęty na gorącym uczynku.

Sąd wymierzył mu 3 miesiące więzienia.

—o—

NAGŁY ZGON KIEROWNIKA SZKOŁY POWSZECHNEJ W SOSNOWCU.

Wczoraj około godziny 3 po północy w mieszkaniu własnem w Sosnowcu przy ul. Żytniej 9, zmarł nagle Bolesław Hartleb. kierownik szkoły powszechnej w Sosnowcu.

Kierownik Hartleb zmarł na udar serca.

—::—

— **Ciekawa impreza OMP. w Sosnowcu.** W dniu 24 bm. w sali teatru miejskiego w Sosnowcu odbędzie się jedyny występ króla humoru Leona Wyrwicza, w nowym przebojowym programie. Znakomity artysta przyjeżdża na zaproszenie organizacji młodzieży pracującej w Sosnowcu i dochód z imprezy przeznaczył na cele kulturalno - oświatowe O. M. P. Początek wieczoru o godz. 20. Bilety w cenie od 3 zł. do 1 zł. są do nabycia w księgarni „Polonja“ hale rozwoju i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

— **Strzelecki klub sportowy w Sosnowcu** urządza w poniedziałek, dn. 22 bm. (drugi dzień świąt) w salach kolejowego przysposobienia wojskowego w Sosnowcu przy ulicy Kilińskiego — dancing - śmigusówkę. Początek o godz. 19-ej. Wejście za okazaniem zaproszenia.

— **Zarząd związku właścicieli domów i placów m. Sosnowca** wzywa wszystkich swych członków do zapisywania się na członków funduszu obrony morskiej (F. O. M.) i ligi obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (LOPP.).

Ze względu na wybitny cel, nie wolno nikomu odmówić się od składania i swej ofiary na rzecz obrony państwa. Zapisy przyjmuje codziennie sekretarjat związku, ul. Dęblińska 13.

— **Koło byłych wychowanków szkoły nr. 14 w Milowicach** urządza dnia 21 bm. o godz. 20 w lokalu tejże szkoły śmigusówkę.

— **Rehabilitacja.** W swoim czasie władze sądowe wszczęły dochodzenie przeciw ko kilku osobom, którym zarzucano popełnianie nadużyć na szkodę skarbu państwa przy prowadzeniu kopalni Małgorzata w Będzinie. Obecnie zgłosił się do Redakcji naszego pisma zamieszany w tę sprawę b. współwłaściciel wspomnianej kopalni p. Stanisław Koziorowski i przedstawił nam zaświadczenie władz sądowych, iż dochodzenie sądowe, z braku dowodów winy, zostało przeciwko p. Koziorowskiemu umorzone.

— **Walne zebranie podoficerów rezerwy w Będzinie.** Dnia 28 bm. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym (hale targowe) w Będzinie odbędzie się walne zebranie podoficerów rezerwy.

— **Dancing akademicki w Będzinie.** Dnia 22 bm. w sali reprezentacyjnej gimnazjum koeduk. im. Kopernika w Będzinie odbędzie się dancing akademicki. Dochód z dancingu przeznaczono na fundusz stypendjalny dla członków oddziału warszawskiego stow. b. wychow. b. szkoły handlowej w Będzinie. Początek dancingu o godz. 9 wiecz.

— **Z życia „Świetlicy“ w Dańdówce.** Odbyło się walne zebranie członków świetlicy w Dańdówce. Tymczasowy zarząd wybrany w dniu 4 grudnia 1934 r. został ponownie wybrany w następującym składzie pp.: prezes — Dudek, wiceprezes — Gajówka, skarbnik — Pęchalski, sekretarz — Majczak, kier. sekcji teatralnej — Cygan. Komisja rewizyjna — Buczak, kier. pracy kobiet — Jeziorowska Stefanja, członkowie zarządu: Gałda, Baldy, Kaczmarski i Małysa.

Rozdajemy kilkaset wartościowych nagród!

Dalszy ciąg ze strony 4-ej

Po 1 książce powieści: Jadwiga Jasińska, Gołonóg, dom Zięby, Władysław Solipowka, Łabędzka 27, Piotr Lasek, Gołonóg Stacyjna 18, Wanda Kubiukówna, Dąbrowskiego 31, Kazimierz Żyłko, koto nja Korzeniec, Rawicki Władysław, Kopernika 18, Lorens Wiesław, Gołonóg Stara Wieś nr. 5, Chmielewski Andrzej, Legjonów 85, Wojtacha, Konopnickiej 40, Wodecki Jan, Zielona 5, Emila Tropówna, Batorego 3, Mazanek Janina, Limanowskiego 41, Józef Łakota, Żeromskiego 20, Zdzisław Penera, Poniatowskiego 26, Ślęzak Wacł., Łabędzka 10, Edm. Łańcucki, Król. Jadwigi 58, Marja Hubicka, Sobieskiego 8, Zajęcówna, Żeromskiego 37, Regina Rozkosz, Żeromskiego 33, J. Śliwińska, 3-go Maja 4, Danuta Ścibichówna, Józefów, Główna 46, Turlejowa Franciszka, Szewoka 48, **1 Torebka ręcznej roboty** — Jasia Bargiełówna, Wiejska nr. 9.

Prenumeratorzy, biorący „Expres Zagłębia“ u kolportera p. Cesarza, do którego należy zgłaszać się po nagrody:

Rawicki Władysław. Dąbrowa, Kopernika 18-a — **2 bilety do teatru,** Kłoda Roman, Dąbrowa, Cmentarna 21 — **babka,** Rodotówna Zofja, Dąbrowa Zagórska 11 — **5 but. piwa,** Betcher Władysław, Dąbrowa, Chopina 10 — **1 książka,** Czerwiec Natalja, Dąbrowa, Zielona 1 — **1 książka,** Wodniak Leokadja, Dąbrowa. Zagórska 65 — **2 bilety do teatru,** Liszka Piotr, Strzemieszyce, Stacyjna 12 — **1 książka,** Mastelarz Marjan, Strzemieszyce. Źródelna 3 — **5 butelek piwa,** Czerniak Józef Źródelna 11 — **1 książka,** Capiga Wincenty, Ostrowy, Wiejska 78 — **1 książka,** Krawczyk Franciszek, Niemce, Górna 12 — **1 książka,** Wadas Jerzy, Niemce, Policyjna, — **1 książka,** Byczek Stefan, Niemce, Policyjna 23 — **5 butelek piwa.** Filipkowska Stefanja, Niemce, 11 Listopada 42 — **1 para butów,** Siodłak Edward, Kazimierz, 11 Listopada 40 — **5 butelek piwa,** Ziętara Piotr Pekin — **5 butelek piwa,** Kępiński Piotr, Zagórze, Miraszewskich 48 — **5 butelek piwa,** Szade Juljan, Zagórze, Miraszewskich 32 — **2 bilety do teatru.** Golara Józef, Józefów, Główna 53 — **5 butelek piwa,** Stachurka Anna, Grabocin 102 — **2 bilety do teatru,** Tomczyk Piotr. Porąbka, Wiejska d. Wadelika — **książka,** Góral Marja, Zawodzie — **5 butelek piwa,** Łuckoś Józef, Feliks, Szosowa 20 — **5 butelek piwa.** Kulawik Teofil, Będzin, Żwirki i Wigury — **książka,** Zgoda Adam, Będzin, Paryska 8 — **2 bilety do teatru,** Wójcik Jan, Będzin, Paryska 12 — **książka.** Kędzierska Anna, Będzin, Żwirki i Wigury — **5 butelek piwa.**

CZELADŹ.

Stefan Cegła Kolonja Piaski, Warszawska 10, **babkę.**

Paczki świąteczne: Nodajczyk Andrzej, Nowopogońska 95, Marja Minior Pierackiego 16, Karol Strąk, Warszawska 3,

Cókówna Bożenna, Moniuszki 16 **1 parę butów firmy „Starostecki“ w Sosnowcu.**

Po 5 butelek piwa: Stanisław Masłowski, Milowicka 75, Krzemińska, Szkolna 2.

Po 1 książce powieści: Leon Dłubakowski, Nowopogońska 107, Julja Herbstowa Elektryczna 26, Śliwiński Francuszek, Milowicka 95, Roman Kozioł, Nowopogońska 108, E. Krupiński, Grodziecka 12, Bronisław Nowacki, Szpitalna 55, Proszowski Piotr Piaski, Szybowa 3, Wincenty Mroziński, Piaski, Warszawska 1, Hanka Czajerówna Piaski, Piłsudskiego 11.

GRODZIEC.

Po 10 pomarańcz: Jadwiga Kuczyńska, Kościuszki, Władysław Zagorna, Narutowicza.

Po 5 butelek piwa: Edward Gawron, Boleracka, Marjan Flak, Limanowskiego, Dyjonizy Kuchta, Limanowskiego.

Paczki świąteczne: Helena Zapartówna, Gródków, Roman Blaski, Wojkowice-Komorne.

Po 1 książce powieści: Józef Żukowski, Narutowicza, Tomasz Rybarski, Wojkowice - Komorne, Staszyca 12, Romuald Adamus, Żeromskiego 16, Józef Gubała Okrzei 33.

Szaturski Jan, Konopnickiej, wino.

KIELCE.

Po 1 książce powieści: Franciszek Słupiński, Jasna5, Stanisław Gajek, Niska 14.

ZAWIERCIE.

Po 1 książce powieści: Marcin Piotrowski, Okólna 60, Marja Dudało, Paderewskiego 67, Helena Zamora, Zaporowska 5, Stanisław Ptak, Okólna 62, Wanda Stępłowska, Paderewskiego 10.

INNE MIEJSCOWOŚCI.

Po 1 książce powieści: Genowefa Kesówna, Mijaczów — Dwór, poczta Myszków, Jan Wompel, Sandomierz, Browarna 9, Marja Włochowa, Olkusz, Augustjańska 35, Irena Ziajska, Ząbkowice, Sienkiewicza 10, Zofja Mus'erowa, Wodzisław k/Jędrzejowa, Krakowska 22, Aleksander Pałczyński, poczta Miechów — Charsznica — Chodów, Mieczysław Rok, poczta Poręba k/Zawiercia, wieś Dziechciarze, Andrzej Musiałek, poczta Łazy, Cementownia „Wysoka“.

Wszyscy wyżej wymienieni, którzy otrzymali nagrody **winni zgłosić się po odbiór nagród: z terenu Sosnowca do centrali „Expresu Zagłębia“ w Sosnowcu, ul. Teatralna 1-a, z innych zaś terenów do poszczególnych filij naszego wydawnictwa: w Będzinie, Dąbrowie, Kielcach, Zawierciu, Grodźcu i Czeladzi dziś w piątek, 19 b. m. w godzinach od 12 do 7 wieczorem.**

Nagrodzonym naszym czytelnikom z innych miejscowaści prześlemy nagrody pocztą.

Ci nasi konkursowicze, którzy nie mogliby odebrać nagród w wyżej oznaczonym czasie mogą zgłosić się po odbiór, w ostatecznym jednak terminie, w sobotę, dnia 20 b. m. w godzinach od 9 do 11 rano.

Po nagrody zgłaszać się należy z kwitem opłaconej prenumeraty, lub też z kartką kolportera u którego Czytelnicy biorą stale „Expres Zagłębia“.

Ciągłe redukcje robotników
w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego

Sytuacja w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego stale ulega pogorszeniu. — Liczba zatrudnionych robotników maleje coraz bardziej.

W ub. tygodniu sprawozdawczym sytuacja w przemyśle węglowym znacznie się pogorszyła.

Kopalnia „Victorja“ w Gołonogu z dniem 1 maja wymówiła pracę wszystkim pracownikom, w liczbie około 150 ludzi. Robotnicy ci mają być podobno przyjmowani spowrotem do pracy na nowych warunkach.

Kopalnia „Paryż“ w Dąbrowie przyjęła do pracy 120 robotników z urlopu turnusowego, a wysłała na 3 i pół miesięczny urlop turnusowy również 120 robotników.

Kop. „Helena“ zredukowała 18 robotników.

Fabryka Babcock - Zieleniewski zredukowała 30 robotników.

Ząbkowicka fabryka szkła wymówiła pracę wszystkim robotnikom w liczbie 220 ludzi. Powodem wymówienia jest brak zamówień.

W innych gałęziach przemysłu — bez zmian.

Przed 3-cim majem w Zagłębiu

W Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 3-go maja. Zagaił zebranie prezes P. M. S. p. G. Kozłowski, poczem przewodniczył prez. Rzeczkowski. Sekretarzował p. Z. Sitko.

Na wstępie zebrania omawiano sprawę programu uroczystości. W przeddzień uroczystości odbędzie się capstrzyk, następnego dnia rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, poczem odbędzie się defilada wojska i organizacyj PW. i WF.

Przez cały dzień na Placu 3-go Maja koncertować będzie orkiestra.

Przewodniczącym komitetu wybrano prez. Rzeczkowskiego, wiceprzew. dyr. Kosibowicza, sekretarzem p. Z. Sitkę i skarbnik. mgr. Napieralskiego. Przew. sekcji finansowej wybrano naczelnika Malinowskiego, sekcji propagandowo - artystycznej arch. Łubieńskiego. Do komitetu honorowego wchodzą pp.: ks. kan. Peche, płk. Rarogiewicz, płk. Rarogiewiczowa, prez. Narbuttowa, dyr. Kosibowiczowa, nacz. Płazak i inni.

* * *

Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 3-go maja w Dąbrowie. Przewodniczył inż. Berbecki, sekretarzował p. Witkowski.

Program święta zapowiada: nabożeństwo, pochód, przemówienie, akademję, zbiórkę uliczną i w godzinach popołudniowych zawody sportowe.

W skład komitetu wchodzą pp.: wiceprezydent Trzęsimiech — przewodniczący, inż. Berbecka — wiceprzewodnicząca, p. Faba — sekretarz, naczelnik Kaliszek — przew. sekcji pochodowej, dyr. Młodzianowska - Dzikowska — przew. sekcji akademji, profesor Stankiewicz — przew. sekcji sportowo - imprezowej i nacz. Kania — przew. sekcji finansowej.

KOŁO LEGJONISTÓW 1 P. P.

W myśl wskazań komendanta naczelnego koła 1 p. p. leg. gen. dyw. Rydza - Śmigłego, oraz apelu komendy koła w Wilnie, w szeregach koła winni się znaleźć wszyscy legjoniści z 1 p. p. leg., a także oddziałów bezpośrednio zależnych od komendy I brygady, jak oddział wywiadowczy, komp. saperów, pluton żandarmerji, zakład sanitarny, prowiantura itd., jak również legjoniści, którzy należą już do innych kół pułkowych, a którzy służyli jednak w 1 p. p. leg.

Legjoniści z terenu Sosnowca i okolicy przystąpić winni do miejscowego koła.

W myśl regulaminu członkami koła mogą być również oficerowie i podoficerowie w stanie spoczynku, oraz inwalidzi 1 p. p. leg. od 1918 r., a także, na wniosek dowódcy 1 p. p. leg., oficerowie i podchorążowie rezerwy tegoż pułku.

Komenda oddziału koła mieści się w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 22 i przyjmuje zapisy oraz udziela wszelkich informacyj w poniedziałki i czwartki w godzinach od 19 do 21.

Legjoniści zamieszkali w innych miejscowościach winni zgłaszać swe adresy do komend oddziałów znajdujących się na danym terenie, a zamieszkali w miejscowościach, gdzie niema oddziałów bezpośrednio do komendy koła 1 p. p. leg. w Wilnie.

ZAPISY KANDYDATÓW DO OŚRODKÓW PRACY.

Wydział okręgowy OMP. zawiadamia, iż zapisy kandydatów do ośrodków pracy odbywają się w dalszym ciągu w biurze werbunkowem OMP. Sosnowiec, Piłsudskiego 16 w godz. 10 — 12. Przy zgłoszeniu należy mieć dowód osobisty.

ZŁODZIEJ — MUZYKANT.

Onegdaj policja zatrzymała złodzieja Henryka Wojtasika, zamieszkałego w Sosnowcu od którego odebrano harmonję koncertową, wartości kilkaset złotych.

W czasie przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że harmonja ta skradziona została przed kilku dniami w jednym z kabaretów w Katowicach.

Złodzieja - muzyka przekazano do dyspozycji policji śląskiej.

Z walnego zebrania członków klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu

W sali BBWR. w Sosnowcu odbyło się roczne walne zebranie członków klubu. Zebraniu przewodniczył p. Antoni Kwiatek, asesorowali pp. Antoni Stypa i Grądkówna, sekretarzował p. Roman Parzniewski. P. Antoni Stypa prezes zarządu okręgu, wygłosił referat ideowy, podkreślając w tymże znaczenie klubu do ustroju państwa polskiego. Sprawozdanie z działalności zarządu klubu odczytali: ogólne i skarbowe, prezes p. Jurek Kazimierz, sekretarjatu p. Augustyn Stypa. Ze sprawozdań wynika, że organizacja pracuje normalnie. Kasa klubu w ciągu roku sprawozdawczego przyjęła 1.571.21 zł. Protokuł komisji rewizyjnej odczytał p. A. Kwiatek, z którego zebrani dowiedzieli się, że gospodarka i księgowość prowadzona jest należycie.

Do zarządu zostali wybrani: Radomski, A. Stypa — sekretarz, jako członkowie: Grądkówna, Jędrusik, Dąbrowski. Na zastępców: R. Parzniewski, I. Proban, J. Wałkowski.

Komisja rewizyjna: Kwiatek, Dąbrowski, Mike, Romanowski, Pszonka. Sąd honorowy: dyr. Mazur, Łukaszewska i red. Józef Oskólski.

Następnie walne zebranie uchwaliło za prace i zasługi, położone dla klubu, nadać tytuł członków zasłużonych **pp.: Kazimierzowi Jurkowi i Antoniemu Kwiatkowi.**

Również jednocześnie uchwalono rezolucję przeciwko zamknięciu jedynego gimnazjum polskiego w Bytomiu treści następującej:

„W dniu dzisiejszym walne zebranie I. klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu, gorąco przejęte troską o dalszy rozwój naszych braci, znajdujących się poza granicami państwa, a obecnie dotkniętych odebraniem praw państwowych jedynemu polskiemu gimnazjum w Bytomiu, protestuje przeciwko prześladowczym pociągnięciom rządu Rzeszy niemieckiej, a jednocześnie śle swym rodakom zapewnienie, że dotąd nie przestaną protestować i pomagać aż słuszne im prawa zostaną przywrócone.

Właściciel majątku Lasocin w pow. włoszczowskim zabity przez kłusowników

Onegdaj, na łąkach wsi Wojciechów, gm. Krasocin, pow. włoszczowskiego, gajowi majątku Lasocin wraz z właścicielem tego majątku Edwardem Niemojewskim spotkali pięciu uzbrojonych w dubeltówki kłusowników, niosących ze sobą 3 zabite sarny.

Wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której Niemojewski został zabity przez kłusowników, a dwuch kłusowników zostało ciężko rannych i w stanie beznadziejnym przewieziono ich do szpitala.

Pozostałych trzech kłusowników rozbrojono i oddano w ręce policji.

Z Olkusza

(ol) **Z pomocą małorolnym.** Dzięki staraniom starosty Gliszczyńskiego, powiat komitet fund. pracy w Olkuszu otrzymał w tych dniach pewną ilość zboża, które w postaci mąki żytniej przeznaczone zostanie do podziału wśród małorolnych dla przetrzymania ciężkiego przednowku. Przemiał żyta jest już w całej pełni i przydziały mąki będą rozdane w pierwszych dniach maja.

Mąka rozdana zostanie do odróbki przy robotach publicznych w ciągu bieżącego lata.

Przy tej sposobności trzeba zaznaczyć, że w pow. olkuskim na ogólną ilość około 23 tys. gospodarstw rolnych, 9 tys. jest takich, które nie są w stanie wyżywić właściciela gospodarstwa wraz z rodziną.

(ol) **Krewki dziedzic.** Dzierżawca majątku państw. Wola - Libertowska, J. Szańkowski tak niebezpiecznie pobił swego kowala, Feliksa Sasa, że musiano go odwieźć do szpitala olkuskiego.

(ol) **Szwagrowie - nożownicy.** Do szpitala w Olkuszu przywieziony został wczoraj Józef Nowak z Krzykawki, gm. Bolesław, niebezpiecznie pokłuty nożami przez swych szwagrów.

(ol) **Zarząd strzelca.** W Wierzbicy gm. Kidów, na ogólnem zebraniu onegdaj wybrano zarząd oddz. z p. Janem Cjeniem, jako prezesem na czele.

(ol) **Pożar.** We wsi Jerzmanowice gm. Sułoszowa spaliła się w nocy na 17 bm. stodoła Katarzyny Wawro.

Z Zawiercia

(z) **Zbiórka na „dar narodowy“.** W związku ze zbliżającem się świętem 3 maja, zarząd polskiej macierzy szkolnej w Zawierciu przystępuje w najbliższych dniach do zbiórki na „dar narodowy“ i zwraca się za naszem pośrednictwem z prośbą, aby mimo kryzysu, tak jak w latach ubiegłych tak i obecnie nie odmówiło na ten cel choćby najskromniejszych ofiar.



118.

Agentka wstała, ażeby otworzyć.

Na progu znajdował się hrabia i agent policyjny.

Aime Joubert wprowadziła Rosjanina do pokoju, a Jodelet tymczasem zbiegł ze schodów, udając się do prefektury.

X.

— Powiedziałam już — rzekła agentka — powiedziałam i powtarzam że podejrzewam Piotra Lartigues o przyczynienia się do podwójnej zbrodni na cmentarzu Pere Lachaise i ulicy Montorguiel.

Pan może mi wiadomość dostarczyć, prawdopodobnie opisano panu dokładnie, jak wyglądał człowiek, który w Berlinie podawał się za Franca Muellera, poddanego szwajcarskiego, a w Szwajcarji podpisał się zuchwale własnem nazwiskiem Piotra Latriguesa.

— Z łatwością. Rysopis Franca Mullera w Berlinie i Lartiguesa w Genewie zupełnie jest jednakowy. Obaj mieli około pięćdziesięciu lat, — wzrost średni, rysy regularne, nos zlekka orli, ruchy dość niepewne i odznaczali się namiętnością do gry i dobrego jedzenia. Taki mi dano rysopis fizyczny i moralny.

— To on! to on! — zawołała Aime Joubert — portret zupełnie podobny. Mówiono panu co o włosach?

— Tak, włosy miał kędzierzawe, tylko że ciemne, ale przez dwadzieścia pięć lat mogły posiwieć.

— I powiada pan, że w Brukseli znalazł pan jego ślad?

— Tak, w hotelu, gdzie zapisany był pod nazwiskiem Williamsa Tompsona.

— A rysopis jego jaki wtedy był?

— Taki, jak i poprzedni.

— To więc zawsze nasz Lartigues Mówił on kilku językami. Nie wiem dla czego, ale jakiś instynkt uprzedza mnie, że Thomuson to Juljusz Termit z hotelu Niderlandzkiego.

Potrzeba, aby pan bywał w domach gry i sam był tam bardzo czynnym.

— W jakim celu?

— Aby spotkać Piotra Larbiguesa.

— Alboż on tam będzie?

— Niezawodnie, zawsze był szulerem, a i teraz odznacza się namiętnością do gry. Lartigues nie może być przyjmowany w klubach — uczęszcza więc do domów gry. Być może, iż w tych zakładach pokątnych spotka pan i mnie; jeżeli mnie pan pozna, czego nie jestem pewną, nie powinieneś nawet okazać po sobie, żeśmy się kiedykolwiek widzieli.

— Będę o tem pamiętał i żadnej nieostrożności nie popełnię.

— Dziś nie mam już o niczem więcej z panem do mówienia, odprowadzę pana do karety.

Zaproponował jej, że ją do domu odwiezie.

Nie przystała na to, zawołała dorożkę i pojechała na ulicę Victoire.

Nazajutrz o dziesiątej zrana przyjechała na ulicę Meslay.

Jodelet przyszedł też do niej niebawem.

Kostjum i powierzchowność agenta zupełnie się zmieniły od wczorajszego wieczora.

Teraz podobnym był do opasłego Belgijczyka, namiętnego amatora piwa.

— Domyśliłem się, dokąd chce mnie pani z sobą zabrać — rzekł agent — i uważałem za korzystne wleźć w skórę belgijską.

Aime Joubert udała się do pokoju, który możemy nazwać garderobą.

Za dziesięć minut wyszła stąd jako belgijka od stóp do głowy, trzymając w ręku podróżną torbę.

Stanowiła z Jodeletem taką dobraną parę, że niktby im nie mógł zaprzeczyć pochodzenia belgijskiego.

W dwadzieścia minut później mniemani Belgijczycy wysiedli z dorożki przed bramą Hotelu Niderlandzkiego przy ul. Gramont.

Jodelet i Aime Joubert weszli do hotelu.

Na ich spotkanie wyszedł służący i zapytał:

XI.

— Zapewne chcą państwo zająć numer?

— Tak... tak... na kilka dni — odrzekła Aime Joubert.

Ale chcieliśmy się wprzód dowiedzieć, — czy tu stoi nasz przyjaciel, który wskazał nam pański hotel, gdzie sam ma jeszcze mieszkać.

— A jak się nazywa?

— Juljusz Termitt.

— Pan Termitt, właściciel domu w Brukseli, z siwemi kędzierzawemi włosami, przez które starszym się wydaje, niźli jest.

— Tak, to portret naszego przyjaciela, jak dwie krople wody. Jest tutaj jeszcze?

— Nie. Pan Termitt już nas opuścił. Odjechał.

— Kiedy?

— Przed czterema dniami.

— Napewno przed czterema dniami?

d. c. n.

Skazanie wyrostka-komunisty i tow.

W ub. roku, w związku z pogrzebem komunisty zagłębiowskiego Jana Żmijewskiego, młodzież komunistyczna urządziła na ulicach Sosnowca kilka pochodów. Demonstranci przeciągali ulicami miasta, wznosząc antypaństwowe okrzyki i śpiewając komunistyczne pieśni. Jeden z pochodów przechodził ul. 1 maja. Na czele kroczył jakiś młody żydek.

Demonstracje te nie spotkały się z entuzjazmem ludności, która wspólnie z policją rozpędzała pochody. Prowadzący pochód na ul. 1 maja został ujęty przy zbiegu ulic Małachowskiego i Modrzejowskiej przez restauratora p. Józefa Piestrzyńskiego (Małachowskiego 30).

Zatrzymanym okazał się 17-letni Dawid Drezner, piekarz, zamieszkały przy ul. Kowalskiej 8 w Sosnowcu. Na widok policji usiłował on zbiec. Prócz niego ujęto dwóch demonstrantów w osobach 26-letniego Marjana Samca i jego siostry 21-letniej Stefanji Samiec (Sosnowiec, Pańska 28).

Epilog manifestacji rozegrał się onegdaj przed sądem okręg. w Sosnowcu, który skazał Dreznera na rok więzienia z pozbawieniem praw na lat 5 oraz Samców na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata.

—o—

Wyjaśnienie

W związku z artykułem właścicieli gruntów tabelowych w Czeladzi umieszczonym w „Expresie Zagłębia" z dnia 4 bm. niniejszem oświadczamy, że protokuł komisji rewizyjnej związku właścicieli gruntów tabelowych podpisaliśmy z całą świadomością.

Zarzut postawiony p. J. Majcherczykowi, członkowi komisji rewizyjnej, że wyłudził w podstępny sposób od nas podpisy, jest nieprawdą, co niejszem prostujemy.

Z poważaniem
Czł. kom. rew. **Ludwik Rudkowski**
Zast. czł. kom. rew. **E. Majcherczyk.**

—o—

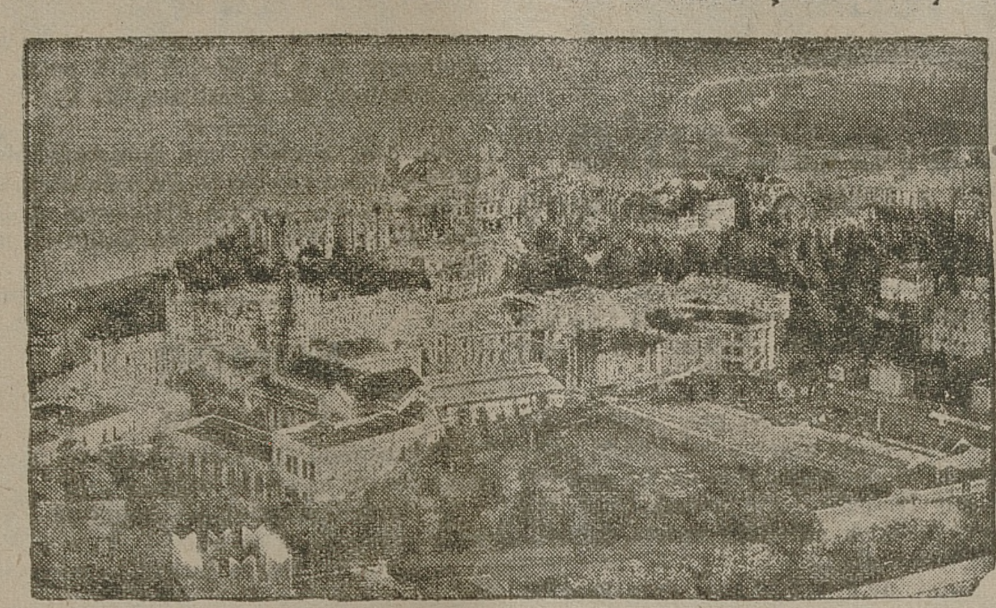
Rzeczy znalezione w tramwajach w Zagłębiu

W okresie od 1 stycznia do 31 marca br. w tramwajach kursujących w Zagłębiu Dąbrowskiem znaleziono następujące przedmioty: portmonetka z zawartością 15 gr., portmonetka z 8 zł., portmonetka z 2 zł. 42 gr., portmonetka z 25 gr., 2 kawałki płótna białego. 4 rękawiczki męskie pojedyńcze, 10 par rękawiczek wełnianych, 5 par rękawiczek płóciennych, 6 par rękawiczek skórkowych męskich, książka w języku żydowskim, 2 książki lecznicze, wewnątrz dokument, 3 książki, łyżwy, portret, 2 teczki skórzane, teczka skórzana, wewnątrz plan, zabawka dziecinna, apaszka damska, laska, plany (rulon), 2 parasolki, nauszniki, sweter męski, koszyk wiklinowy, cennik nasion na rok 1935, wieczny ołówek, sandały żółte, spodnie żakietowe i kamizelka.

Znalezione przedmioty oddane zostaną do dyspozycji powiatowemu komitetowi dla spraw bezrobocia w Będzinie, o ile w najbliższym czasie po ogłoszeniu nikt po ich odbiór się nie zgłosi.

Bankructwo rulety

Monte Carlo nie płaci dywidendy



W Londynie odbyło się wczoraj walne zgromadzenie akcjonarjuszów słynnego kasyna gry w Monte Carlo. — Akcjonarjusze z przykrością dowiedzieli się, że w tym roku nie otrzymają dywidendy.

Sprawozdanie zarządu zawierało dalsze ciekawe wnioski, wynikające z obecnej sytuacji, a między innemi, że, jeśli położenie się nie poprawi, egzystencja najsłyniejszego na świecie kasyna gry stanie pod znakiem zapytania i trzeba będzie zastanowić się nad likwidacją zakładu.

Czysty zysk za ubiegły rok w przeliczeniu na złote wyniósł zaledwie 300 tys. zł. w porównaniu z miljonami, jakie uzyskano jeszcze w roku ubiegłym. Akcje kasyna spadły na 320 zł., podczas, gdy jeszcze 2 lata temu notowano je 2.000 zł., a w czasach konjunktury nawet do 8.000 zł.

Wówczas też akcjonarjusze zainkasowali pokaźną dywidendę w stosunku 165 procent.

Na kryzys w kasynie w Monte Carlo złożyło się wiele przyczyn. W Nicei, Cannes i Juan les Pins powstały konkurencyjne zakłady, lepiej wyposażone i dbające lepiej o swych klientów, niż Monte Carlo. Gdy akcjonarjusze kasyna spostrzegli, że konkurencja odciąga klientów, wynajęli za olbrzymią sumę 600.000 zł. rocznie hotel „Mediterannee" w Nicei, włożyli ogromne sumy w inwestycje spalonego przed półtora rokiem hotelu., przedsięwzięcie jednak skończyło się fiaskiem — hotel świecił pustkami.

Ponadto generacja, pamiętająca jeszcze czasy Monte Carlo, powoli wymiera. Niema już książąt rosyjskich, którzy w ciągu nocy potrafili przegrać całe żniwa na swych rozległych latyfundjach, niema też bogaczów węgierskich. Przepisy dewizowe w rozmaitych krajach nie pozwalają na wywóz dewiz zagranicę.

Decydującym ciosem była sprzedaż przed trzema tygodniami większego pakietu akcyj Monte Carla przez dwu poważnych akcjonarjuszów. Nastrój w kasynie wcale nie przypomina tego, jaki panował przed laty. Wszyscy grają drobnemi sztonami. Nie słychać już tak charakterystycznego dźwięku złotych monet przerzucanych przez krupierów do coraz to innych właścicieli. Zabrakło też pięknych kobiet, które ongi przepełniały salony kasyna.

Gdyby rzeczywiście miało dojść do zamknięcia bram pałacu kasyna, wówczas pod znakiem zapytania znalazłaby się wogóle niepodległość księstwa Monaco. Koszty zarządu państewkiem mieściły się właściwie w budżecie kasyna gry, pośrednio także cała ludność swój dobrobyt zawdzięcza kasynu i wielkiemu zjazdowi turystów.

Zamknięcie kasyna oznaczałoby przyłączenie Monte Carlo do Francji.

Automatyczny rozkład jazdy

Na londyńskim dworcu kolejowym „Victoria" zainstalowany został niedawno aparat, odpowiadający automatycznie na pytania w sprawie rozkładu pociągów. W aparacie tym znajduje się oświetlone okienko, w którem wywieszona jest lista stacyj, mających połączenie z dworcem „Victoria". Każdej stacji odpowiada specjalny numer, u dołu zaś okienka znajduje się klawiatura z odpowiedniemi numerami. Za naciśnięciem klawisza, odpowiadającego żądanej stacji, wyskakuje w okienku rozkład wszystkich pociągów, jakie kursują pomiędzy tą stacją a Londynem. Podobne aparaty zainstalowane mają być i na innych dworcach londyńskich.

Najszybszy pociąg

W Stanach Zjednoczonych uruchomiono na linji kolejowej Chicago — St. Paul pociągi motorowe składające się z trzech części. Odległość między wymienionemi miejscowościami wynosi 690 km. i pociąg przebiega ją w ciągu 6 godzin. Średnia szybkość pociągu wynosi około 140 km. godz. Cały pociąg otrzymał specjalny kształt aerodynamiczny, celem zmniejszenia szkodliwych oporów powietrza, które przy tej szybkości odgrywają już pewną rolę. Aby osiągnąć większe szybkości na zakrętach ,tory na krzywiznach zostały specjalnie przebudowane i otrzymały nachylenia, dochodzące do 5 cali.

Elektryfikacja w stu procentach

Jedyną miejscowością w Europie, która została całkowicie zelektryfikowaną, jest gmina Hellevetshuis w Holandji. Zarząd wymienionej gminy uznał energję elektryczną za najbardziej racjonalną w użyciu i skasował istniejącą gazownię. Obecnie mieszkańcy tej gminy oświetlają swe mieszkania ogrzewają je, oraz napędzają motory wyłącznie prądem elektrycznym.

Marsz księcia Walji

Następca tronu angielskiego, książę Walji jest nietylko znanym w całym świecie „arbitrem elegantiarum", ale również bardzo zdolnym muzykiem.

Ostatnio napisał marsz dla kobziarzy szkockiego pułku gwardji. Marsz nosi tytuł: „Mallorca": Jest to nazwa jednej z wysp Bolearskich, Majorki (po hiszpańsku „Mallorsa"). Temat zaczerpnął książę ze wspomnień z czasów pobytu na tej wyspie, gdzie kobza jest odwiecznym instrumentem muzycznym tamtejszych pasterzy owiec.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Plenarne posiedzenie miejskiego komitetuu WF. i PW. w Sosnowcu

Onegdaj w sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyło się plenarne posiedzenie miejskiego komitetu W.F. i P.W. w Sosnowcu. pod przewodnictwem wiceprezydenta H. Almstaedta.

Jak wynika ze sprawozdań rok 1934/35 był rokiem bardzo wytężonej pracy, tak w dziedzinie wychowania fizycznego jak również i przysposobienia wojskowego.

Sprawozdanie z wykonania budżetu zamyka się sumą zł. 10.466.79 w przychodach i 10.386.66 w rozchodach.

Dzięki usilnym staraniom wiceprezydenta Almstaedta i ofiarnej pracy komitetu w osobach: nacz. Mroczkiewicza, prof. Korwin - Olszewskiego, por. Ślusarczyka, Nawrata, Parysa i Ziembińskiego powstał przy ul. Aleja piękny, nowocześnie urządzony stadjon reprezentacyjny za co na wniosek starosty Heynara komitet wyraził uznanie wyżej wymienionym z wiceprezydentem H. Almstaedtem na czele z zapisaniem do protokółu.

Przedstawiony przez przewodniczących sekcyj program prac na rok 1935/36 przyjęto do wiadomości. Program ten obejmuje cały szereg kursów przeszkoleniowych we wszystkich gałęziach sportu, koncentracje, zawody itp.

Święto W.F. i P.W. w dniu 19 maja obchodzić będzie Sosnowiec uroczyście.

Do komitetu dokooptowano pp.: **kpt. Rzepkę, inż. Bobkowskiego, Gierasa, red. Stryjewskiego, red. Lipskiego oraz nacz. G. Martina.**

PORAŻKA WALASIEWICZÓWNY W AMERYCE.

Walasiewiczówna wzięła udział w lekkoatletycznych mistrzostwach kobiecych Ameryki w hali w St. Louis, podczas których została niespodziewanie pokonana przez 17-letnią Stephens w biegu na 50 m. Stephens osiągnęła czas 6.6 sek., tj. o 2 sek. gorzej od rekordu światowego, a Walasiewiczówna przybyła za nią o metr w tyle. Bieg 200 m. wygrała Walasiewiczówna w dobrym, jak na halę czasie 26.7 sek.

RENNWEGER SPORT-VEREINIGUNG (Wiedeń) — STS. UNJA.

Amatorski mistrz Austrji Rennweger Sport - Vereinigung (Wiedeń), który w okresie świąt przyjeżdża na tournee do Polski, rozegra w środę, dnia 24 bm. spotkanie w Sosnowcu z drużyną STS. Unja.

Zagraniczni goście wystąpią w swym najsilniejszym składzie i zademonstrują niewątpliwie godną ujrzenia grę, opartą na najlepszych wzorach szkoły wiedeńskiej.

W drużynie Unji zagra po raz pierwszy nowopozyskany obrońca Cieślik.

Zawody powyższe odbędą się na stadjonie STS. Unja o godzinie 16.15.

WYDAWNICTWA SPORTOWE.

Jak zostać mistrzem pięściarskim — W. Junosza — Dąbrowski Warszawa 1935 Główna księgarnia wojskowa. Cena 350 zł.

Autor tej książki był sam doskonałym pięściarzem, w swoim czasie bezkonkurencyjnym w Polsce, potem wychował cały szereg pierwszorzędnych bokserów, wreszcie stał się czołowym przedstawicielem publicystyki i beletrystyki sportowej. Trudno było o lepsze połączenie warunków do napisania fachowej i ciekawej książki o tajemnicach zwycięstwa na ringu.

Książeczkę o tem „Jak zostać mistrzem pięściarskim" przeczyta jednym tchem nietylko młodzież marząca o bokserskich triumfach, nietylko kierownicy klubów i sekcyj, ale nawet zaprzysiężeni przeciwnicy sportu. Jest ona ujęta tak żywo, tak interesująco, z taką literacką swadą, że czyta się ją jakgdyby najbardziej sensacyjną powieść. Teoretyczne wywody sięgające w samo sedno rzeczy, ilustrowane są materjałem anegdotycznym, sylwetki wielkich mistrzów przeszłości i asów współczesnych przesuwają się przed nami w barwnym korowodzie, asystujemy co chwila przy głośnych spotkaniach, które trzymały w napięciu cały świat.

Rzecz jasna, ogromne korzyści wyniesie z przestudjowania tej książki i instruktor, czy to będzie kierownik sekcji, czy też trener.

× **Zebranie klubu sportowego Brynica w Czeladzi** odbędzie się jutro w lokalu własnym o godz. 19-ej.

× **Dyskwalifikacja b. komisarza podkolegjum sędziów w Sosnowcu.** Znany w Zagłębiu i Częstochowie sędzia piłkarski p. Salomon Grajcar, b. komisarz sosnowieckiego podkolegjum sędziów, został skreślony z listy sędziów przez O. K. S. Powodem skreślenia jest działalność na szkodę organizacji sędziowskiej.

Ofiary

Do kasy chrześc. tow. dobroczynności w Sosnowcu na święcone dla najuboższych złożyli pp.: dyr. St. Kraupe zł. 50. dr. Zahorscy zł. 20, Wasilewscy zł. 10, Br. Garliński zł. 10, B. Budzyńscy zł. 5, L. Rudowscy zł. 4, E. Wolski zł. 3. po zł. 2 pp. Sokólscy, M. Korabjusz, X. V.

Do kasy chrześc. tow. dobroczynności w Sosnowcu na święcone dla najuboższych złożyli pp. dyr. Ludwik Piątkowski zł. 25, dyr. K. Dauphin zł. 20, inż. Gallot zł. 10, dyr. Lipski zł. 5.

—:x:—

HUMOR

W MASARNI.

Pokrzywicki czeka cierpliwie w zimnej masarni na swoją kolej.

— Co pan dostaje? — zapytuje go wkońcu panna sklepowa.

— Zdaje mi się, że kataru. — odpowiada zrezygnowany Pokrzywnicki.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Będzin, Górnicza 30.

W NAJLEPSZEM POŁOŻENIU OLKUSZA (miejsce letniskowe w wojew. Kieleckiem) na dogodnych warunkach są do sprzedania z parcelacji grunty pod budowę domów mieszkalnych i na cele fabryczne. Woda i elektryczność na miejscu. — Wiadomość: Biuro Sprzedaży Parcel, Olkusz, ul. Augustjańska Nr. 15. Osobiste informacje codziennie od godz. 9-ej do 17-ej.

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Będzin, Górnicza 30.

ZGUBIONE DOKUMENTY

MONSIORSKI JERZY zgubił dowód osobisty wydany przez Uniwersytet Warszawski za nr. 28985.

WAWROS JAN zgubił dowód osobisty tymczasowy, wydany w Sosnowcu, legitymację bezrobocia i świadectwo na kiosk w Będzinie na nazwisko Luboszczyka Feliksa.

Sygnatura: Km. 515/35 r.

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru II-go egzekucyjnego JAN CHRZĄSTOWSKI mający kancelarję w Sosnowcu ul. Pańska Nr.. 34-a na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24-go maja 1935 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Bolesława Bentkowskiego i położonej w Sosnowcu, przy ulicy Sieleckiej pod Nr. 3 nieruchomości, składającej się z jednego działka placu o ogólnej powierzchni 380,70 metr. kwadr. i znajdujących się na nim zabudowań: a) domu mieszkalnego o 5 ubikacjach, b) szopy, c) stajni i d) ustępów i mającej urządzoną księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sosnowcu pod Nr. rep. 857.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5944 gr. 96, cena zaś wywołania wynosi zł. 3783 gr. 72.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 504 gr. 50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu ul. Kilińskiego Nr. 31.

Dnia 1-go kwietnia 1935 r.

Komornik **Jan Chrzastowski.**

Nr. Km. 773/35 i 280/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rew. 3-go urzędujący przy ulicy Wspólnej nr. 16 z mocy art. 602—604 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie zasądzonych pretensji odbędą się w Sosnowcu pod adresami niżej wskazanemi licytacje ruchomości, a mianowicie:

1. W dniu 25 kwietnia 1935 r. od godz. 14-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ulicy Żeromskiego nr. 14 w terminie I-ym, sprzedaż ruchomości domowych oszacowanych na sumę zł. 2149 na zaspokojenie wierzytelności Cholewy Zygmunta. Km. 773/35.
2. W dniu 26 kwietnia 1935 r. od godz. 13-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) przy ulicy 3-go Maja nr. 23 w terminie II-im, sprzeaż dwuch maszyn do pisania firmy „Underwood" z pokrywką metalową, oszacowanych na sumę zł. 800, na zaspokojenie wierzytelności firmy „Günther Wagner" w Gdańsku. Km. 280/34.

Spis rzeczy i ich szacunek może być przejrzany w kancelarji komornika, zajęte ruchomości można oglądać w terminach wyznaczonych do licytacji na miejscu.

Komornik Sądowy **ST. JAKIMCZYK.**

Nr. Km. 488, 535/35 i 2488/34 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Pańskiej pod nr. 34-a, na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) **Dnia 27-go kwietnia 1935 roku**, w I terminie o godzinie 9 m. 30 w Sosnowcu, przy ulicy Małachowskiego nr. 26, składających się z 2-ch aut ciężarowego i osobowego, oszacowanych na łączną sumę 13.000 zł.

2) **Dnia 6-go maja 1935 roku**, w I-ym terminie o godzinie 10-ej w Sosnowcu przy ulicy Legjonów pod nr. 23, składających się z różnych ruchomości domowych, oszacowanych na łączną sumę 1035 zł.

3) **Dnia 6-go maja 1935 roku**, w I-ym terminie o godzinie 11 m. 30 — w Sosnowcu, przy ulicy Barbary nr. 19, składających się z różnych ruchomości domowych, oszacowanych na łączną sumę 995 zł.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanymi adresami w dniu licytacji.

KOMORNIK rewiru II-go
JAN CHRZĄSTOWSKI.

Sosnowiec, dnia 18 kwietnia 1935 r.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.